

KUR YER LITE WSKI

w Wilnie w Piątek dnia 23 Stycznia v. s. 1820 roku

| Obserwacje meteorologi- czne. | Czas obserwacji | Wysokość Barom. | wys. Ther. Reau. | Wiatry. | Odmia. w powie |
|-------------------------------------|-----------------|-------------------|------------------|----------|----------------|
| dn. 21 średnia. | | 27 cal.8, 3, lin. | — 0, 2 stopn. | Zachodni | Pochmurno |
| dn. 22 średnia. | | 27 —10 2, — | 0 — | Zachodni | Pochmurno |
| dn. 23 godz. 7 z ran. | | 27 — 11, 5, — | — 3, — | Zachodni | Pochmurno |

A U S T R Y A.

Wiedeń dnia 14 stycznia.

Xiążę Metternich zaraz na pierwszy ob-
radzie zebranych tu pełnomocników dworów
niemieckich, oświadczył, iż interes krajów
związku niemieckiego wyciąga, aby dla poży-
skania zamierzonego celu zatrudniono się przed-
miotami, które się tyczą rozwinięcia zasad
aktu związkowego. Przełożył oraz następu-
jącą kolej czynności: 1) oznaczenie, co właści-
wie do seymu związkowego należy; 2) obmyśle-
nie środków do przywiedzenia uchwał jego do
skutku; 3) utworzenie najwyższego sądu związ-
kowego, i przepisanie atrybucy jego; 4) ostate-
czne urządzenie interesów wojskowych, do któ-
rych i twierdze związkowe należą; 5) objaśnienie
13go artykułu aktu związkowego względem
konstytucyi stanowych w szczególnych krajach
niemieckich. Oprócz tego zajmą się także
pełnomocnicy innemi mniej ważnemi interes-
sami związkowemi.

N I E M C Y.

Od brzegów Menu, dnia 11 stycznia. Po-
słowie należący do seymu związku niemiec-
kiego w Frankforcie, wyjechali po większej
części; lecz w ciągu bieżącego miesiąca po-
wrócić mają. Rozpoczęcie obrad zawisło wpra-
wdzie od powrotu prezydującego posła austry-
ackiego; słychać jednak, iż nastąpi w czasie
oznaczonym na ostatniej przeszło-roczney ses-
syi d. 20 września. Zdaje się, iż poseł prezy-
dujący zagajając dalsze posiedzenia wspomni
o wypadku obrad zgromadzonych w Wiedniu
pełnomocników dworów niemieckich, i że do
tego czasu wstrzymane będzie urzędowe ogło-
szenie tamecznych układów, dla czego mini-
strowie sekretarzom i kancellaryom swoim jak
najwiękzy w tej mierze sekret zalecili.

Po powrocie z Berlina deputacyi towarzy-
stwa handlowego kupców i rękodzielników
niemieckich, widać nadzwyczajną czynność
członków jego w Norymberdze. Rozpisali li-
sty do kolegów swoich po prowincyach, aby
przesłali im zdania swoje o terażniejszym sta-
nie handlu i rzemioł w Niemczech, oraz o
sposobach ich polepszenia. Wydział wspomio-
nego towarzystwa miewał częste sessye w cią-
gu dwóch ostatnich tygodni. Wysłana teraz
do Wiednia deputacya składa się z 4ch osób,
i pomyślnie rokuje nadzieje.

Sprowadzonego do Moguncyi niejakiego

Sichel, ucznia uniwersytetu w Bonn, rodem
z Frankfortu, wyznania Moyżeszowego, dla te-
go zapewne tymczasowie na powrót odesłano,
iż sprawa jego nie była jeszcze dostatecznie
przygotowaną. Centralna kommissya śledcza
w Moguncyi odbywa sessye w pięknym domu,
który niedawno na miejscu teatru spalonego
podczas oblężenia w roku 1793 wystawiono.

Fundusz zebrany na pensye dla wdów i
sierot po adwokatach w Bawaryi, wynosi
143,537 złotych ryńskich.

A N G L I A.

Londyn, dnia 14 stycznia. W Sidmouth
ledwo nie zdarzył się wielki nieszczęśliwy przy-
padek. Pewny młodzieniec, strzelił do ptaków
przy pałacu Xiecia Kent; szrót wpadłszy przez
okno pokoju dziecinnego, przeleciał blisko gło-
wy młodej Xieźniczki, którą piastunka trzyma-
ła na ręku. Ujęto zaraz młodzieńca, lecz mu
Xiążę przebaczył pod warunkiem, aby się nadal
podobney rozrywki blisko domów wystrzegał.

Stronnicy poprawy parlamentu, nie zwa-
żając na świeżo uchwalone prawa, popełniają
ciągle zdrożności w okolicach Manchester i in-
nych miejscach; skutki ich atoli nie są bardzo
znaczące.

W Woolwich oddalono 3ch ludzi, umie-
szczonych przy zbrojowni, za to, iż publicznie
czytali gorszące pisma Pana Carlisle. W Glas-
gowie uwięziono także kilka osób za rozdawa-
nie pism buntowniczych.

Hunt napisał list do dających składkę na
wsparcie nieszczęśliwych reformatorów man-
szesterskich. Ubolewa na nieprzyzwoite roz-
rządzenie temi pieniędzmi, dawanemi często
i takim, którym się nie należą.

Wiadomo, iż na początku zeszłego roku,
generał Devereux zaciągnął w Irlandyi wiele
ludzi do służby w woysku powstańców połu-
dniowo-amerykańskich. Po uchwale parlamen-
tu, zakazującej tego, ustały wprowadzie pu-
bliczne wyprawy; niekiedy jednak posyłano je-
szcze ludzi. I tak niedawno, P. Macnamara,
agent wspomnionego generała, wzięwszy kilku
ludzi, popłynął z Dublina. Kazał ogłosić, iż
w roku bieżącym spodziewa się najmniej 10,000
irlandczyków przesłać do południowej Ame-
ryki. Osobliwsze nieszczęście spotkało kilku
mieszkańców Dublina, którzy mimowolnie od-
prawić musieli żeglugę do Belfast. Generał

Devereux najął okręt *Nicolai*, na którym byli ludzie, zaciągnięci do wojska powstańców południowo-amerykańskich. Przyjaciele ich chcąc się z nimi pożegnać, przyszli na okręt; zerwała się straszna burza; kapitan nie mógł utrzymać okrętu; musiał podnieść kotwicę, i płynąć na morze, a nareszcie zawiął do *Bel-fast*. Tak więc, wbrew uchwały parlamentu, zaciągają jeszcze w Irlandyi do wojska południowej Ameryki.

Słychać o układach w celu zawarcia traktatu handlowego między Anglią i Francją, na mocy którego pewne płody ziemi francuskiej można będzie wprowadzać do Anglii, i nawzajem pewne towary rękodzielni angielskich do Francyi. Jakoż każdy rozsądny człowiek w obu krajach musi w tej mierze przystać na zdanie Pana *Pitta*. Cała przestrzeń uprawnego gruntu we Francyi, ma się względem takiejże przestrzeni w Anglii, jak 7 do 3 a wszelako wartość rocznych surowych płodów we Francyi wynosi tylko 195 milionów funtów szterl., gdy w Anglii dochodzi do 216 milionów. Oczywiście więc jest rzeczą, iż pierwsza przez większy odbyt mogłaby podnieść cenę surowych swoich płodów; druga zaś, posiadając obficie żelazo i węgle, mogłaby nadać rękodzielnikom swoim rozciągłość, pozwalającą im brać z sąsiedzkiego kraju płody, które w własnym wiele kosztują.

Powieszono w Anglii officialistę pocztowego, który z oddanych mu listów wykradał papiery bankowe. Nadaremnie starano się wyjednać przebaczenie temu 25cioletniemu człowiekowi, który mocno winy swojej żałował, i żonę z dziećmi zostawił.

Lord *Chesterfield* przy końcu życia, zupełnie prawie ogłuchł. Rozeszła się pogłoska, iż został powtórnie mianowany zwierzchnikiem w Irlandyi. Gdy mu ktoś tego wiuszował, odpowiedział: *Nie wiem zaiste o tém; teraz jednak widzę się zdadniejszym do tego urzędu, niż dawniej, bo już wcale słyszeć nie mogę narzekań ludu.*

Sąd wojenny w *Cork*, w Irlandyi, skazał niedawno żołnierza z 25go pólku piechoty, nazwiskiem *Samuela Wellington*, na bieganie przez różgi, za to, iż wymierzył karabin do porucznika swego. Złagodzone mu tę karę, i przy odgłosie bębna został wypędzony z pulku.

Sprowadzono do Anglii kilku ludzi z *Ile de France*, oskarżonych o prowadzenie handlu niewolnikami. Osadzono ich w więzieniu, póki wyrok nie zapadnie.

FRANCYA

Paryż, dnia 8 stycznia. Zawarta d. 28 sierpnia r. z. umowa z Dejem algierskim, zastrzega wypłacenie 7 milionów franków wspomnianemu Dejowi za utrzymanie kantorów, które kupcy francuscy oddawna mają w *Algierze*. Spodziewać się należy postanowienia izby w tej mierze.

Izraelici w *Metz* przysłali także 200 fr. na pomnik *P. Malesherbes*.

W krajach austriackich pozwolone są następujące gazety tutejsze: *Monitor*, *Gazeta codzienna*, *Dziennik rozpraw*, *Gazeta Francyi*, *Dziennik burmistrzów* i *Dziennik Paryżki*.

Czytamy w *Dzienniku rozpraw* co następuje: — „Tak w izbie jak w kraju, stronnictwa wystąpiły do walki z sobą. Lecz czyliż monarchia lub rewolucya weźmie przewagę? Przed stoczeniem stanowczej bitwy, małe zachodzą utarczki; przycinają sobie nawzajem i wiodą spór o protokół obrad. Możnaż sądzić, aby ministrowie nasi, podobnie jak Grecy w niebytności *Achillesa* (ministra, *Desera*) lękali się wystąpić na scenę i zacząć walkę od zapowiedzianego przez Króla projektu odmiany prawa o wyborach? Jeśli tak jest, jeden tylko zostaje im sposób, to jest, *cofnąć się*. Wypada im jeszcze poradzić, aby otwarcie wezwali posiadaczów znacznych włości, żeby wspierali monarchią. Kto rozum i doświadczenie ma po sobie, ten jest dosyć mocny. Niech się przekonają, iż Francya chce spokojności, iż spokojność bez stałości jest niepodobną, iż nie czas już czynić próby, i że nowe prawo powinno być stanowczem. Czynią oraz wyrzuty Panu *Decazes*, iż pozwolił powtórzyć kilka wierszy z trajedyi: *Nieszpory Sycylijskie*, lubo jeden z nich oczywiście w obrażającym sposobie do niego samego był zastosowany. Wypadało mu pamiętać, iż jako ministrowi królewskiemu nie należało pozwalać na publiczne szyderstwo tak znakomitego urzędu. Ztąd wyniknie, iż wkrótce znowu jaki kolega jego, a nakoniec i całe ministerium, podobnego dozna losu. Łatwo się znajdzie 20 takich, którzy krzykiem swoim wymuszają powtórzenie wszystkich zdań sprzyjających demagogicznemu ich sposobowi myślenia.“

Jenerałowie *Tyrrayre* i *Bayron* poróżnili się z powodu zdania o potrzebie stałego wojska. Pierwszy sądzi, iż gwardya narodowa mogłaby dać odpór wielkiej napaści zagranicznej, i że liczne stałe wojsko grozi wolności niebezpieczeństwem. Odpowiada na to *Berton*: „iż pierwszym warunkiem wolności jest „niepodległość, którą samo tylko stałe wojsko, mogące zjednać narodowi uszanowanie „ościennych krajów, utrzymać zdoła; iż sposób wojowania stał się sztuką, której się nauczyć potrzeba; iż zacząć się jej uczyć wtedy kiedy woyna wybuchnie, jest to na nowo trwonić krew obywatelską tak, jak było „podczas pierwszych wojen rewolucyjnych; „iż gwardya narodowa powinna w pokoju utrzymywać równowagę między wolnością i „zbroyną siłą krajową, a w czasie wojny tworzyć odwod do zaciągu wojska. W chwili, „(twierdzi jenerał *Berton*) kiedy cała Europa „jest uzbrojoną, wojsko złożone z ćwiczonych „żołnierzy może jedynie zasłonić od obcej napaści; bez niego, trzebaby truchleć za każdym przybyciem jakiego gońcy, za każdym okazaniem posępnej miny jakiego „posła.“

Niedawno zaczęto we Francyi używać drzewa kasztanów do wyprawiania skór, zamiast kory dębowej. Wyprawiona tym sposobem skóra jest lepszą od wyprawionej z użyciem kory dębowej. Używają także kasztanów do farbowania, i robią z nich wyborny atrament.

Dnia 6 t. m. Nuncyusz papieżki, Monsiignor *Macchi*, miał uroczystą audyencyą u Króla, któremu złożył listy swe wierzytelne.

Król otrzymał także, z powodu Nowego roku, powinszowanie od Xiężny *Gothland* (Królowej Szwedzkiej).

Pan *de Serre* jest ciągle chory. Hrabia *Decazes* choruje także obłożnie od czterech dni. Z powodu słabości zdrowia tych ministrów, nie zgromadziła się d. 5 t. m. rada ministrów.

Familia Xięcia *Orleanu* liczy już czterech Xiążąt i trzy Xiężniczki.

Mówią, że marszałek *Soult*, Xiążę *Dalmacyi*, otrzyma jutro z rąk królewskich łaskę marszałkowską. Objęty on był wyrokiem z d. 25 lipca, co było przyczyną opóźnienia tej uroczystości.

800 mieszkańców *Tuluzy* podało do izby deputowanych prośbę o zachowanie prawa wyborczego. *Limoges* i wiele innych miast poszło za tym przykładem.

Więcej 50,000 osób miało już podpisać prośby o zachowanie prawa wyborczego.

Wielu członków legii honorowej zapisało w tych dniach imiona swoje u generała *Foy*, na znak wdzięczności za gorliwe popieranie sprawy ich w izbie deputowanych.

W tych dniach ukazał się drugi list Xiędza *Gregoire*, pisany do elektorów departamentu *Isere*, w którym oświadcza, że on formalnie głosował przeciw wyrokowi na śmierć *Ludwika XVI*.

Dzielo Pana *Bignon* o proskrybcyi składać się będzie z pięciu ksiąg. W pierwszej księdze pisze on o proskrybcyi w rzeczach pospółtych starożytnych, czyli o walce wolności z tyranią. Księga druga ma obejmować proskrybcye polityczne w monarchiach nowszych, czyli walkę monarchii absolutnej ze szlachtą feudalną. W trzeciej księdze będzie rzecz o proskrybcyach religijnych, czyli walka wolności sumienia z intolerancją i duchem prześladowania. Księga czwarta wystawia walkę szlachty z ludem, walkę równości z przywilejami. Księga piąta ma roztrząsać wymierzoną wspólnie przez niektóre rządy proskrybcją przeciw wolności druku i konstytucyom, czyli walkę gabinetów przeciw duchowi niepodległości w narodach.

Zapewniają, że Xiążę *Talleyrand* złożył Królowi pismo o obecnym stanie rzeczy, i podaje w niem środki, które uważa za najstosowniejsze do pojednania partyy. Miał to zaś uczynić w nadziei, że poruczone mu będzie utworzenie nowego ministerium; ale się w nadziejach swoich omylił.

Oskarżono tu angiłka jednego o wydawanie fałszywych not banku angielskiego. Jednakże, za staraniem posła angielskiego, skarga ta została uchyloną, co tu niemałe sprawiło zadziwienie, ile że w samej Anglii ustanowione są srogi kary na podobny występpek.

Przed kilką dniami krążyła pogłoska, że liberalisci izby deputowanych ułożyli między sobą protestować się przeciw wszelkiej odmianie prawa wyborczego, a potem wysiść wszyscy razem z izby.

Marszałek, Xiążę *Valmy* (*Kelermanu*) jest bardzo chory.

Pan *Claveau* będzie w tych dniach bronił na otwartem posiedzeniu sądowem pewnego człowieka, który ma być przywódcą bandy pikierów. Nie potrzeba dodawać, że rzecz ta z aymie bardzo ciekawość publiczną.

AMERYKA PÓŁNOCNA

(z gaz. berl.) *Washington*, dnia 7 grudnia.

Kongres rozpoczął już prace swoje. Prezydent *J. Monroe* otworzył go dziś przez poselstwo *) do obu izb. Na wstępie winszuje on reprezentantom, że kapitolium, dawniejsze miejsce ich posiedzeń (przez anglików spalone) jest już tak odbudowane, że się w niem mieścić mogą. Potem mówił z utyskiwaniem o chorobach, jakie panowały w niektórych głównych miastach; o suszy, która dotknęła część stanu, i o nieporządku banków, który miał wpływ kredyt publiczny. Tu przeszedł do ważnych stosunków z Hiszpanją. Powiedział między innymi: „Zawarty niedawno traktat zdaje się być dla obu stron korzystnym; podpisany jest z naszej strony, ale Król Jmć Katolicki odmawiał dotąd ratyfikacyi, i to z przyczyn mało znaczących. Przyczyny te są następujące: 1) ponieważ rząd hiszpański jest w mniemaniu, że rząd Stanów Zjednoczonych chce odmienić jeden z artykułów (artykuł dotyczący się nadania rozmaitych obszarów ziemi we Florydzie dla grandów i innych hiszpanów); 2) ponieważ rząd amerykański pozwolił, czyli sprzyjał wyprawie do *Texas*. Prezydent uczynił uwagę, że obie przyczyny są zupełnie bez zasady i oddał pod rozstrzygnięcie kongressu: czy traktat ten ma być doprowadzony do skutku ze strony amerykańskiej, jak gdyby rzeczywiście był ratyfikowany przez Hiszpanją? Traktat ten, mówił dalej prezydent, zawarty jest przez upoważnionego ministra, który reprezentował rząd swój przy Stanach Zjednoczonych, i znany jest ze ścisłego pilnowania się danych sobie instrukcyi. Hiszpanija ustąpiła nam kray, i otrzymała od nas kray, do któregośmy pewne mieli prawa, a który dla niej był przyległy, a jeżeli odstąpiony, który, wyjąwszy od morza, otoczony był ze wszystkich stron ziemią amerykańską. Hiszpanija utraciła w kraju tym wszelką władzę, a przez odstąpienie to nabyła wiele korzyści i zezwoleń, i położyła koniec długim sporom ze stanami Zjednoczonymi. — W takim stanie rzeczy, nie można było wątpić, żeby Król Jmć katolicki nie ratyfikował traktatu. Nie miła jest dla mnie rzeczą (dodał prezydent) donieść, że traktat ten ani w oznaczonym czasie, ani później nie został przyjęty. W celu uniknięcia wszelkich nowych roztrząsań i dla zapewnienia nam zajęcia Florydy dał rząd ministrowi swemu, którego wysłał do Hiszpanii, instrukcją do niezwłocznej wymiany ratyfikacyi; a gdy w tem nastąpił opór ze strony hiszpańskiej, żądał minister nasz objaśnienia. Odpowiedziano mu, że wielka waga przedmiotu, oraz potrzeba objaśnienia się względem niektórych niewyszczególnionych przedmiotów, sprawiła tę odwłokę. Minister amerykański oświadczył, udzielić potrzebnych objaśnień; ale tego nie przyjęto, i oświadczone ze strony hiszpańskiej, w sierpniu przeszłego roku, że wysłany będzie do nas nowy minister. Oświadczenie to było wydziałowi stanu powodem do zalecenia ministrowi naszemu w *Madrycie*, ażeby udzielił rządowi hiszpańskiemu, że traktat

*) *Gazeta Journal des Debats* opatrzyła poselstwo to własnymi uwagami, które mają osłabić przyczyny amerykańskie, a wspierać opór Hiszpanii.

ma zachować ważność swoją do tego czasu; ratyfikacja, jeśli tylko przed otwarciem kongresu nańdydzie, uważana będzie, jakby nastąpiła przed upłynieniem terminu. Przyszła już odpowiedź na to oświadczenie naszego posła i zawiera wyżej pomienione przyczyny i trudności. (prezydent okazał tu ich bezzasadność przez złożenie dowodów autentycznych, i mówił dalej.) Jest to wyraźnym dowodem, że Hiszpania nie ma dostatecznych przyczyn do odmówienia ratyfikacji. Traktat jest zawarty w takim sposobie, że wszelkie odmówienie ratyfikacji z jednej strony, będzie obrazą dla drugiej. Dla czegoż chce Hiszpania przysłać nowego ministra? mająż być rozpoczęte nowe układy; i do jakieyże nowej doprowadzić zwłoki? Z jednej strony jest powinnością naszą, zabezpieczyć nasz honor narodowy; z drugiej strony powinniśmy dać dowód owego umiarkowania, którem się naród nasz od dawna odznaczał. Jawną jest rzeczą, że Stany Zjednoczone nie chciały powiększać się zdobyczami, których pogodzić nie można, ani z ich zasadami religijnymi ani z ich interessem. Tymczasem (gdzie poselstwo) gdy Stany Zjednoczone chętnieby pokoy zachować chciały; i gdy Król Jmć Katolicki oświadczył po dwakroć chęć przysłania posła; proponuję więc oczekiwać jego przybycia, nim wydzien wposiadłość odstąpionego nam terytoryum. Powinniśmy się ze wszystkiego spodziewać, że oświadczenia Hiszpanii będą przyjaźne; w krótkim przeciągu czasu nie może być żadney szkody, a prawo i sprawiedliwość jest z naszej strony. Nadto przeciąg ten będzie zapewne przyjemny Królowi Jmci katolickiemu i innym Monarohom. Proponuję, ułożyć warunkowie prawo względem ratyfikacji tego traktatu i uskutecznienie jego poruczyć władzy wykonawczej pod jej odpowiedzialnością. Prezydent dodał: Postępowanie Hiszpanii w tej okoliczności nie było wspierane przez żadne mocarstwo europeyskie. Przeciwnie Francya i Anglia oświadczyły się za stronę Stanów Zjednoczonych, i pochwały ratyfikacją. Spodziewać się można, że Rossya teyże jest myśli, i nie tała jej przed gabinetem madrykim. — Po tych objaśnienjach względem Hiszpanii, mówi poselstwo o wielkiej bezstronności i ścisłej neutralności Stanów Zjednoczonych w sprawie koloniy z ziemią macierzyńską (Hiszpanią.) Ale proponuje razem przy tej okoliczności przejrzeć prawa neutralności względem koloniy, i oznaczyć porty, do którychby obce okręty wojenne i kapry, nie naruszając praw neutralności, zawijać mogły. — Co się tycze układów z Anglią względem odnowienia traktatu handlowego (wyrażono w poselstwie) była nadzieja zgodzenia się względem ważnego punktu, to jest: względem przypuszczania okrętów amerykańskich do portów osad angielskich w Indjach wschodnich i zachodnich. Podane w tej mierze od Stanów Zjednoczonych ultimatum zostało w sposobie przyjaźnym odrzucone. Zostaje do rozwagi kongressu, czy nie będzie to wymagało środków wzbraniających, chociaż reszta artykułów zamierzonego traktatu handlowego, zdaje się być z równą dla obu stron korzyścią. Także i względem zabrania niewolników w wolnych stanach

przez urzędników angielskich; oczekiwane jest rozstrzygnięcie pośredniczego rządu, podanego przez amerykańskiego posła w Londynie. — W ostatniej części poselstwa zastanawia się prezydent nad trudnościami finansowemi, które się w przeszłym i terażniejszym roku w wielu okolicach Stanów Zjednoczonych uczuły. Pomimo tych trudności przychód skarbu wynosił d. 30 września do 19 milionów dolarów. Po odtrąceniu wydatków rządowych, łącząc w to prowizye i opłatę przywiązanych do tej epoki długów stanu, zostało w kasie przeszło 2,500,000 dolarów, które z mającym jeszcze weyśdź do zamknięcia roku przychodem, zaspokoją dostatecznie potrzeby skarbu przez tenże przeciąg czasu.

N I D E R L A N D Y.

Bruxella dnia 9 stycznia. Jedna z tutejszych gazet donosi, iż trzecią osobą, uwięzioną przed niejakim czasem w *Amsterdamie*, jest generał *Stedemann*, który dawniej służył w wojsku hollenderskiem.

W I L N O.

Do rachunku z opery *Kopciuszka* umieszczonego w przeszłej gazecie, dodać należy, że z dwóch łoż na 2gim piętrze pod N. 1 jedna przedana była za rubli sr. 4 drugą podług umowy kompanii ustąpiono właścicielowi teatru bezpłatnie.

Kurs wileń. na assyg.: rubel sr., 3 r. kop. 78½ dukat hol. nowy r. 11, kop. 12; stary r. 10 k. 86; imperyal 36 r. kop. 70.

| Wiadomość o cenie produktów na rynkach wileńskich. | Dni targowce | | | |
|--|------------------------------------|-------|-------|-------|
| | miesiąc stycz. | | | |
| | niedz. | wtor. | piat. | |
| Niepołożone liczby znaczą, że tych produktów na targu nie było | C e n a | | | |
| | srebrni | | | |
| | Rub. | kop. | Rub. | kop. |
| Beczka liwska mająca garcy litewskich 144. | Zyta suchego - - - | 5 50 | 5 50 | 5 50 |
| | — surowego - - - | 5 — | 5 — | 5 — |
| | Pszenicy ozimey - - - | 11 — | 11 — | 11 — |
| | — jarey - - - | 7 — | 7 — | 7 — |
| | Jęczmienia - - - | 4 — | 4 — | 4 — |
| | Owsa - - - | 3 — | 3 — | 3 — |
| | Gryki - - - | 4 50 | 4 50 | 4 50 |
| | Grochu - - - | 5 — | 5 — | 5 — |
| | Krup jęczmiennych - - - | 10 5 | 10 5 | 10 5 |
| | — owsianych - - - | 17 60 | 17 60 | 17 60 |
| | — gryczanych - - - | 16 2 | 16 2 | 16 2 |
| | Łoju surowego - - - | 2 87 | 2 87 | 2 87 |
| | — topionego - - - | 4 25 | 4 25 | 4 25 |
| | Miodu z woskiem - - - | 5 — | 5 — | 5 — |
| PudRosyjski. | Wosku - - - | 12 50 | 12 50 | 12 50 |
| | S w i e c | 25 50 | 25 50 | 25 50 |
| | woskowych białych - - - | 21 25 | 21 25 | 21 25 |
| | — żółtych - - - | 5 — | 5 — | 5 — |
| | łojowych przywożn. - - - | 4 50 | 4 50 | 4 50 |
| | — tu robion. - - - | 20 — | 20 — | 20 — |
| | Siana mroźnego - - - | 4 — | 4 — | 4 — |
| | Faska masła 6 garcowa - - - | 3 30 | 3 30 | 3 30 |
| | Piwa krajow. becz. 40 garco. - - - | 6 60 | 6 60 | 6 60 |
| | — dubeltowego - - - | — — | — — | — — |
| Od 11 do 18 stycznia | Chleba razowego funt 1 - - - | — — | — — | — — |
| | — pytlowego przed. - - - | — — | — — | — — |
| | Mięsa przedniego funt 1 - - - | — — | — — | — — |
| | — średniego - - - | — — | — — | — — |
| | Wódki garniec - - - | — — | — — | — — |

O g ł o s z e n i a

1. Wedle Ukazu JEGO IMPERATOR-SKIEY Mości Samowładnego całą Rosyą etc. etc. etc.

Urodzonym Rudolfowi Tyzenhauzowi, Karolowi Przeddzieckiemu, Hrabiom Pułkownikom i Kawalerom, plenipotentom w massie po Hetmanie Ogińskim czynnie działającym; Michałowi kamerjunkturowi 5tey klasy; Maciejowi porucznikowi kawale.; Gardzkiemu Józefowi i Alexandrowi synom zeszłego Jerzego Grafa Wielohurskiego aktualnego stanu Konsyliarza Wielohurskim jako debitorom, a zaś Salomei z Dębińskich matce, Janowi Nepomucenowi synowi, Maryannie córce sukcesorom Józefa Grafa Wielohurskiego Generała woysk pol. z dokładem opieki tudzież sukcesorom zeszłego Michała Wielohurskiego, Wielohurskim do uległości skutkom zapasć mającego dekretu pozw przed Sąd Ziem. ptu Zawileyskiego na Roki ś. Trzykrólskie w Święcianach odbywające się z powództwa Urodzonego Wincetego Swierzewskiego Gr. ptu Zawiley. b. Sędziego wyniesiony oto: iż dekretem komisyyi bankowej przez trzy Najjaśniejsze dwory ustanowionej w Warszawie expedyowanej na wszelkich funduszach zeszłego Jerzego Wielohurskiego w roku 1802 dla zeszłego Piotra Mackiewicza przysadzono czer. zł. 484 zł. 5 i groszy 20, jakiej summy załł. del. po Pietrze Mackiewiczu stawszy się prawym sukcesorem, lubo w rządzie gubernii Litewsko Wileńskiej i w różnych subselliach, gdzie należało, czynił prawne dopominki, nic jednak dotąd uzyskać nie mógł, gdyż fundusze zeszłego Jerzego Wielohurskiego jedne zakryte, drugie pozorem przezyskow zawładane nadywały się; dopiero gdy się okazał rzeczony fundusz i z massy Hetmana Ogińskiego w ręku, rządzie, i zawiadywaniu obżał., z tych przyczyn żał. del. upewnionej zszłemu Piotrowi Mackiewiczowi wojowi żałł. a ze stopnia spadku sobie należney summy, drogą prawa poszukując, pozywa obżał. do sądu i prosi na mocy dekretu komisyyi bankowej datą w gorze zacytowanego przez trzy Najjaśniejsze dwory ustanowionej ferowanego sądenia summy czer. zł. 484 zł. 5 i groszy 20½, na wszelkim pewnym funduszu w ręku pozwanym nadyującym się z procentami porocznie od daty dekretu wypadającymi w najkrótszym terminie przed aktami ziemskimi zawileyskimi, a w przypadku nie exelucyi w terminie zachowania wolności exekwowania Dekretu zapasć mającego; którego, aby nikt z obżał. niebronit pod karami sprzeciwieństwa zastrzeżenia, z użyciem na pomoc władzy wykonawczej do wszystkich mieysc gdzie fundusze konwikcyi uległy nadydą się— Powrótu wydatków prawnych i tego wskazania, co przy sprawie dowodzonym będzie, salva żałoby melioratione.

Roku 1819 miesiąca xbra 19 dnia Wożny świadcze iż kopie tego pozwu z autentykiem zgodne z powództwa WJPana Wincetego Swierzewskiego Graniczn. Zawiley b. Sędziego po JWW. Rudolfa Tyzenhauza, Karola Przeddzieckiego Hrabiom Pułkownikom kawalerom, plenipotentom, massy a po Michała Kamerjunktur 5tey

klasy, Macieja Porucznika kawaler. Gardzkiego, Józefa i Alexandra Graffow Wielohurskich debitorow, tudzież po JWW. Salomeę z Dębińskich matkę, Jana Nepomucena syna, Maryannę córkę Graffow Wielohurskich z dokładem opieki i dalszych sukcesorow Michała Wielohurskiego przed sąd Ziemski Powiatu Zawileyskiego na roki ś. trzy-królskie w Święcianach odbywające się wyniesionego, jedną do drzwi sądowych Ziem. Zawiley. przybiłem; a drugą do awizacyi w kuryerze Litewskim podałem i o nastąpić mającej rozprawie opowiedziałem. Dat ut supra.

Antoni Urbanowicz Woż. sądowy P. Zawiley.

Takowy pozew że może być umieszczony w druku Kurjera Litewskiego poświadczam prezes Ziemski Zawileyski Dowgiatto.

1 W roku 1819 mca 8bra 15 dnia w Sądzie Ziemskim Wileńskim zapadłe oczewisty z instancyi JW. Jeleńskich Starostow Suchowieckich z WW. Baltazarem i samą Kostrami dekret zasądający natychże Kostrach czer. zł. 255 rubli srebr. 46 kop. 60, z terminem dnia 23 aprila 1820 roku, aby za tēm wchodzący w układy czy to o aktorstwo czy też o aręde kamienicy z W. Kostrami ewikcyi długowi JWW. Jeleńskich uległy o nim wiedzieli, i tamować satysfakcyi na przypadek nie opłacenia w terminie, nie byli zdolni, niniejsze w gazecie kurjera Litewskiego zamieszcza się ostrzeżenie. Dat dnia 21 january 1820 roku z mocy plenipotencyi podpisuję

Chryzostom Wiszniewski.

Wolno drukować Mikołaj Pomarnacki sędzia Ziem. Wileń.

2 Wedle Ukazu Jego Imperatorskiej Mości Samowładnego Całą Rosyą etc. etc. etc.

UUr. Franciszkowi Michałowskiemu b. Prezydentowi gran. Wileń. debitorowi, Karolinie z Michałowskich Bańkowskiej Rotm., Alexandrowi i Maryannie Zienkiewiczom.... Jurszy; oraz Star. Szymelowi Aronowiczowi i dalszym pretensorom, niemniej Zofii Michałowskiej Sędziny w asystencyi męża czyniącej, Dominikowi Leopoldowi Chodźkom Szam. pozw edyktalny przed Sąd taxatorsko exdywizorski ze skutkow rezolucyi Sądu Gł. Wileń. a w koleji dekretu Ziem. Wileń. w roku teraż. na dniu 15 january ferowanego, w sali sądowej Ziem. Wileń. agitujący się; z instancyi UUr. Józefa Neymana Tytular. Sowiet. i Karoliny z Wernerow Michałowskiej, wynosi się oto: udzielać się kredytem; dawać pomocy rękę, jest to moralnego serca przymiot, tym żał. delat. w całym swem rządzeni życiu, nie odmowili prezesowi Michałowskiemu żądanej uczynności, gotowe jemu pożyć pieniądze, lecz gdy obróty debitora dzwignienia zachwianych interesow jego nie miały na celu; ztąd folwarku Zacharyszek długami przeładowanego, sformowała się exdywizya; ztąd żał. delat., którzy i z rękodayney Michałowskiemu pożyczki; i z opłaty różnym jego wierzycielom: i nakoniec z onegoż winy nastłych wydatkow, mają do Zacharyszek pretensyą o rubli sr. 31,152 kop. 10 ½; assygn. 551, kop. 39; i obok za dług prezesa różnym jego kredytorom tym pozew obiętym i dalszym, jak tabella i replika tegoż prezesa świadczy, są zawniającymi około rubli sr. 5000, aby z rze-

czy takowey zadłużoney ilości, osobney swey exdywizyi, a z nią zupełney uniknęli zguby; schedy dla się w Zacharyszkach przez exdywizyę Michałowskiego wydzielili się mającey, oświadczyli taxę i exdywizyą z żądaniem, iżby w jednym Sądzie i czasie takowe dwie exdywizye zdecydowane zostały, w takim tedy przedmiocie mieli żał. rzecz w Ziem. Wileń.; Ziem. Wileńskie do Gł. Sądu odniosło się raportem; Sąd Gł. postanowił rezolucyą, przewodnictwem której toż Ziem. Wileń. dekretem swym w 1820 januar. 15 nastalym, schedy żał. delat. w Zacharyszkach, naznaczył exdywizyą; i aby oną Sąd exdywizorski massy Michałowskiego agituujący się, pospołu z exdywizyą rzeczonogo Michałowskiego zdecydował, przyporuczył, idąc więc delat. do Sądu podwójną exdywizyą rozbiierającego, zakładają prosby, nade wszystko o zatwierdzenie wszelkich żał. delat. dowodów, o rekognicyą, i lokacyą summy żał. rubli sr. 51, 152 kop. 10 $\frac{1}{2}$; a ygn. i miednych rubli 351 kop. 39 na wszelkim obżał. Michałowskiego prezesa majątku. Osobno o wydzielenie dla żał. w Zacharyszkach takiej schedy, jaką obżał. za dług Michałowskiego od delat. skrypta mających, na schedy tychże żał. wyznaczoną mieć będą; do dowodu i odvodu żał. bliższemi uznaniami, a z obżał. Michałowskimi Sędz. materyi, przebranego procentu stosownie do praw rozwiązania; za pisma paszkwilne onych pod karami, odstąpionych zakładów sumownych, części na rzecz żał. decydowania, amissy na niestawiających zapisania, o expensa prawne.

Roku 1820 dnia 17 januar., Woźny niżej podpisany świadczę, iż kopiją tego pozwu edyktałnego zgodną z autentykiem z instancyi WW. Józefa Neymana Tytular. Sowieńnika i Karoliny z Wernerow Michałowskiej po Michałowskiego b. prezesa i po jego pretensorow, imionami i nazwiskami powyżey w żalobie wyrażonych, przed Sąd taxatorsko exdywizorski massy Michałowskiego prezesa i Neymana, oraz Michałowskiej w mieście Wilnie w sali Sądu Ziem. Wileń. agituujący się, wyniesionego, ku zamieszczeniu w Kur. Lit. dla trzykrotnego zaawizowania podałem i o rozprawie przed tymże Sądem zawiadomilem. Justyn Zaliwski woźny Powiatu Wileńskiego.

Roku 1820 mca januaryi 17 dnia przed aktami Ziem. Ptu Wileń. stawając osobiście, Woźny wgórze wyrażony relacyą podanego pozwu zeznał.

Przyjąłem Jan Zienkiewicz W. Z. Regent. Redakcyi Kuryera Lit. może do druku przyjąć. Adam Dauksza Sędzia Grodz. Wileń.

2 JPan Hintz Dentystka, przez Kollegium lekarskie Wroclawskie examinowana i approbowana, a przez Królewsko-Pruskie Ministerium spraw wewnętrznych uprzywilejowana: udowodniwszy oraz gruntowną znajomość swey sztuki, przed kommissyą examinacyjną lekarską Województwa Mazowieckiego, ma honor Prześwietną Publiczność zawiadomić o chęciach stania się jey użyteczną przez swąją sztukę. Będąc córką sławnego francuzkiego dentysty, i sposobiąc się w tej sztuce od młodych lat, nabyła potrzebney zręczności i łatwości do odbywania wszelkich operacyi zębów dotyczących się. Dziślania moje zasadzają się:

Na wymowaniu zębów i tychże korzeni.

Zrównowaniu zębów przydługich.

Odlączaniu zębów zdrowych od zepsutych.

Oczyszczaniu zębów z kamienia winnego.

Umocowaniu chwiejących się zębów.

Plombowaniu czyli wypełnieniu zębów wypruchniałych złotem lub innym kruszczem, tak, iż onych bez najmniejszego bolu w późne lata potrzebować można.

Wprawianiu zębów sztucznych pojedynczych i całych krajów, tak, że ich od naturalnych rozróżnić niepodobna.

Zęby będąc ozdobą ust, zapobiegają oraz zwiędnięciu policzek i są dla zdrowia niezbędnymi narzędziami, zasługują przeto na największą około nich troskliwość.

JPan Hintz miniaturzysta, zabawi tu przez czas niejaki. Polecając się swą sztuką względem Prześwietney Publiczności zapewnia akuratność w pracy, z której u niego dowody widzieć można.

Mieszkają w domie XX. Franciszkanów na ulicy Trockiej pod Nrem 392.

2. Niżej podpisany urzędnik, rezolucyą Sądu Ziem. Wileń. mca 8bra 24 dnia 1819 roku zapadłą wydelegowany, mam poruczenie abym wszelką ruchomość Stanisława Holtenera wyprzedał przez publiczną licytacyą, na taxę exdywizyą przez jego oddaną, skutkiem czego zawiadamia się, iż będzie wyprzedawać się od dnia 23 mca januaryi bieżącego roku codziennie od godziny drugiej po południu ruchomość tegoż Holtenera; z miedzi ruchomey, srebra stołowego, szkła i dalszych mobiliów złożona. nadto, iż w témże czasie będzie licytowane biuro krętey brzozy pozostało z odbytey licytacji zeszłego kapitana Jedlińskiego, przez wyznaczonego urzędnika, zawiadamia się. Zyczący przeto co z niey nabyć raczą jawić się w czasie wyżej poszczególnionem do domu pod IV. 172 na Zamkowej ulicy położonego. Dat roku 1820 mca januar 17 dnia.

Mikołaj Pomarnacki Sędz. Z. W.

3. Sąd taxatorsko-exdywizorski dekretem Remisyjnym sądu Gł. Wileńskiego 2 departamentu, na usatysfakcyonowanie wierzycieli W. Ignacego Hryniewicza b. Sędziego Gran. Szawelskiego z dóbr jego Podubisia w ptcie Szawel. leżących, przeznaczony; obwieszcza wszystkie interesowane osoby, że dnia 15 januaryi 1820 roku dekret w tej sprawie feroway promulgować będzie i takowe ogłoszenie do Kuryera Lit., dla trzykrotney awizacyi, podaje.

Prezydent Ziem. Szawelski Tomasz Herubowicz, Ziem. Rosiński Pisarz i Exdyw. Dyonizy Paszkiewicz, Grodzki Wilkomirski i Exdywizor. Sędzia Antoni Komorowski. Regent Exdyw. Wincenty Dauksza.

4. Kilka lat temu jak pożyczył ktoś w Wilnie u doktora Liboszyca 5tą część Miszny pod tytułem: קדשים, obok z wersyą łacińską drukowaną w Amsterdamie in folio, oprawioną w pergamin. Ktobykolwiek więc takową xięgę pożyczoną wyżej rzeczonemu właścicielowi wrócił Wilnie na niemieckiej ulicy, ten co odbierze nagrody rubli sr. 7.